Bajka o autach

Dawno, dawno temu... a dokładniej wczoraj, w małym mieście rozpoczęto wyścig. Miał wygrać ten, kto pierwszy dojedzie do mety. Na linii startu zatrzymały się 4 auta: czerwone o imieniu Robert, niebieskie- Adam, zielone- Damian i białe- Łukasz. Sędzia poprosił zawodników aby się zapoznali. Robert przywitał się z Damianem a Adam z Łukaszem. No i zaczęła się kłótnia:

- Na pewno wygram- powiedział Adam.
- Wątpię- zaśmiał się Damian.
- Ja mam mocniejszy silnik!- krzykną Łukasz.
- Nieprawda bo ja- walczyło zielone autko.

Robert milczał...

- Ha, ha, ha..- nie ustępował Adaś- Mów co chcesz.. i tak nie masz ze mną szans!
- Ychym...- dopowiedział Łukasz

Sędzia rzekł że trzeba już jechać. Auta cały czas się kłóciły a Robert jechał w milczeniu. W końcu Adam wypadł z toru, Damian nie wyrobił na zakręcie a Łukaszowi brakło paliwa. Czerwone auto jechało spokojnie aż do mety. Jaki z tego morał? NIE KŁÓĆ SIĘ Z INNYMI, A NA DOBRE CI TO WYJDZIE.

Miłego czytania!!!

Samanta Madmauela Cecylia Bańka

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026